

# Wstęp

Dynamiczne przemiany towarzyszące postępującemu procesowi indywidualizacji skłaniają nauki społeczne do ich empirycznej diagnozy. Dominuje podejście o dekonstrukcji zastanych struktur społecznych na poziomie instytucjonalnym<sup>1</sup>, natomiast stosunkowo niewiele jest doniesień naukowych o egzystencjalnej płaszczyźnie odczuwania indywidualizmu.

Przedmiotem niniejszej monografii uczyniłam teoretyczno-empiryczne studium nad jednostkowym wymiarem indywidualizmu. Interesowały mnie narracje osób twórczych, ich doświadczenia i działania w obecnych przestrzeniach życia społeczno-kulturowego oraz towarzysząca im forma ekspresji względem egocentrycznych zachowań. Głos jednostek postrzeganych społecznie jako wychodzące poza schematy i ramy strukturalne oraz osiągające sukcesy na polu twórczym i artystycznym jest ważny z kilku powodów.

Pedagogika w ramach ogólnoludzkiej *praxis* wespół z antropologią, socjologią, etyką, psychologią i polityką od zawsze dostrzega potrzeby grup stanowiących mniejszość. Osoby twórcze osiągające sukcesy w różnorodnych formach sztuki i literatury, choć nie należą do kategorii doznającej bezpośrednich form opresji i wykluczania, w jakimś sensie stanowią grupę niewygodną, bo niedającą się zaklasyfikować do utartych klisz i diagnoz społecznych zachowań (w pedagogice specjalnej opisywanych zgodnie z nomenklaturą dotyczącą neuroróżnorodności). Indywidualiści ekspresyjni w systemie

---

<sup>1</sup> Por. m.in.: A. Giddens, *Modernity and Self-Identity: Self and Society in the Late Modern Age*, Stanford 1991; Z. Bauman, *Together Alone: Personal Relationships in a Fragmenting World*, Cambridge 2011; tenże, *The Individualized Society*, Cambridge 2001; J.L. Degen, A. Kleeberg-Niepage, P.M. Bal, *Lost in Context? Critical Perspectives on Individualization*, „Human Arenas” 2024, vol. 7, <https://doi.org/10.1007/s42087-022-00295-6> (dostęp: luty 2025); Ch. Derber, *Bonfire: American Sociocide, Broken Relations and the Quest for Democracy*, New York 2025.

edukacji postrzegani są często jako problematyczni, wprowadzający chaos, nieprzynoszący ładu i pożytku dla stabilnych i hierarchicznych struktur szkoły. Dzieje się tak zazwyczaj na skutek przejawiania przez nich wrażliwości i empatii, a także świadomej niezgody i buntu traktowanych w dominującej retoryce ewaluacyjnej (szukania zysków) jako przejaw nieprzystawalności, a nawet przeszkoda w strukturach, które chcą utrzymać utarty porządek instytucjonalny.

Teoretyczna konstrukcja książki oparta jest na budowaniu konstelacji napięć i oporu względem zauważalnych w procesach kulturowych wybranych zjawisk, które wychładzają empatię oraz odbierają autonomię i refleksyjność. Przedmiotem rozważań empirycznych uczyniłam doświadczenia i narracje wybranych indywidualistów ekspresyjnych na temat kultury promującej egocentryzm, ze szczególnym uwzględnieniem oporu demonstrowanego zarówno podczas wywiadów, jak i w wybranych formach sztuki wobec procesów destrukcyjnych dla człowieczeństwa. Projekt badawczy miał na celu zdiagnozowanie perspektywy grupy artystycznej zaangażowanej w różne formy ekspresji twórczej (jak muzyka, literatura, grafika, fotografia, kolaż, malarstwo), stanowiącej afront dla powtarzalnych i bezrefleksyjnie utrwalanych wyznaczników współczesnej kultury, która silnie ulega stechnicyzowanym formom wyrazu.

Adekwatnymi metodami do zebrania materiału empirycznego okazały się wywiad pogłębiony wśród 30 respondentów, pozwalający na interpretację transformatywną, oraz metoda ABR – *arts based research*, uzupełniająca treści zgromadzone podczas rozmów. Dwadzieścia utworów literackich pochodzących od respondentów, które powstało w trakcie trwania badań, jak i bezpośrednio po wywiadach, stanowiło autoekspresyjną i refleksyjną formę uzupełniającą zgromadzony podczas wywiadów materiał badawczy. Pozwoliło to jeszcze szerzej dostrzec i nazwać obecne w kulturze egocentrycznej mechanizmy desensytyzacji (odwrażliwiania) na tle potrzeb i doświadczeń jednostek autonomicznych, mających osiągnięcia twórcze.

Zbieraniu danych empirycznych towarzyszyło czerpanie inspiracji teoretycznych z interdyscyplinarnych analiz badaczy (m.in. Shoshana Zuboff, Sherry Turkle, Ulrich Beck, Anthony Giddens, Jean Twenge, Manfred Spitzer, Martha Nussbaum), dla których ważna jest postawa zaangażowanego krytyka współczesnych zjawisk społeczno-kulturowych.

Teoretyczne implikacje i tezy zawarte w monografii stały się punktem wyjścia do poszukiwania odpowiedzi na zasadnicze pytanie: jak jednostka może ochronić siebie i przyszłe pokolenia przed narzucaną kulturowo domeną samowystarczalności, silnie deindywidualizującą i destrukcyjną dla wspólnoty?

Celami były dostrzeżenie wybranych mechanizmów zależności podmiotu od kultury egocentrycznej oraz próba propozycji działań pedagogicznych

w kierunku urefleksyjniania tych zjawisk oraz rozwijania odpowiednich kompetencji w przyszłości, m.in. takich jak zwiększenie świadomości społecznej poprzez empatię, rozumienie perspektyw innych, szacunek dla różnorodności czy konstruktywne wybory w sytuacjach życiowych.

W kolejnych rozdziałach i podrozdziałach stopniowo odsłaniałam dominantę kultury Ego (nazywanej też kulturą narcyzmu), tworząc dwie kategorie: „pępkowania” i „dopalaczy Ego”, które zarówno w części teoretycznej, jak i badawczej stanowią trzon analiz i interpretacji. Celowo użyte w książce metafory jako narzędzia poznania nie są jedynie literackim czy potocznym językiem, jak się to zwykle przyjmuje. Rola metafor w kreowaniu i pogłębianiu ludzkiej percepcji, myślenia oraz komunikacji, dzięki której interpretujemy rzeczywistość, stanowi bardzo uzasadniony i ukierunkowany wybór analiz teoretyczno-empirycznych w naukach społecznych. Metaforyzacja języka naukowego, jak trafnie wyjaśnia Rom Harré<sup>2</sup>, brytyjski filozof i psycholog, jest niejako wypadkową kryzysu słownikowego i przewartościowania dokonującego się w sporach dotyczących tego, komu mają służyć badania naukowe. Korzyści, jakie dostrzegam z ukucia tych dwóch kategorii i konstruktów myślowych, to efekt ubrania starych słów i procesów społecznych w nowe, szersze sensy i znaczenia oraz ich wyjaśnienia poprzez jakościowe i empiryczne spojrzenie. Metafory, którymi posługuję się w tytule, spisie treści oraz na kolejnych stronach monografii bez wątpienia kształtują i odzwierciedlają normy społeczno-kulturowe, są bezpośrednio zaczerpnięte z życia codziennego, co więcej – stanowią dla pedagogów aktualną, żywą materię danych, które umożliwiają zrozumienie aspektów prowadzących nie tylko do wychładzania empatii, lecz także do zainicjowania skutecznych rozwiązań względem narcystycznych i egocentrycznych wzorców obecnych w social mediach i zagarniających autonomię jednostek.

W toku pracy nad wieloetapowym projektem monografii pojawiła się obawa, że osadzenie proponowanego paradygmatu naukowego w kulturze cyfrowej, narcystycznej i masowej może ją poniekąd nobilitować. Z perspektywy nauk społecznych, zwłaszcza pedagogicznych, większe znaczenie ma jednak przyszłość pokoleń aniżeli spory, czy paradygmat ogólnodostępnych trendów nie ujmuje i nie banalizuje jakości dyscyplin naukowych. Zadaniem pedagogiki jest realna pomoc we wdrażaniu w systemach edukacyjno-wychowawczych (do których dziś bez wątpienia należy także przestrzeń wirtualna) narzędzi rozwijających konstruktywne, wewnątrzsterowne myślenie, uczących twórczego i analitycznego podejmowania decyzji, a nie jest to wykonalne bez zrozumienia aktualnych procesów kulturowych, znacząco utrudniających

---

<sup>2</sup> D. Rotbart, *Modeling: Gateway to the Unknown. A Work by Rom Harré*, Virginia 2004 oraz *From a Metaphorical Point of View: A Multidisciplinary Approach to the Cognitive Content of Metaphor*, ed. Z. Radman, Berlin–Boston 1995, s. 289–308.

tę misję. Ponadto celowy zabieg ujęcia dwóch opisanych zjawisk społecznych w metafory obrazuje swego rodzaju zakorzenienie w społeczeństwie takiego, a nie innego sposobu myślenia (pępek świata od zawsze symbolizował egocentryczne zachowanie). Siłę używania metafor w naukach podkreślają także w kognitywno-filozoficznych odkryciach badawczych naukowcy z Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley – George Lakoff oraz Mark Johnson<sup>3</sup>.

Tytuł książki – *Indywidualizm ekspresyjny w opozycji do kultury Ego. Twórcza pedagogika* – wskazuje na intencjonalnie prowadzony dyskurs w ramach ładu interakcyjnego i ukazywania eksplikacji społecznych napięć obecnych w kulturze Ja – zorientowanej egocentrycznie. Treść monografii ma formę maksymalnie otwartą, dającą przestrzeń do pytań, czerpiącą z inspiracji interdyscyplinarnych i intertekstualnych, także ze świata artystycznych form sprzeciwu względem powierzchownych mechanizmów kultury dbającej o adorację i uwagę, ale osłabiającej refleksyjność.

Rozdział pierwszy – *Orientacja ku sobie a indywidualizm ekspresyjny* – stanowi teoretyczne wprowadzenie do pojęcia indywidualizmu ekspresyjnego oraz jego uwarunkowań. Podjęto w nim wątki teoretycznego ugruntowywania konieczności badań mających na celu dostrzeganie procesów destrukcyjnych dla podmiotowości i autentyczności. Zoperacjonalizowano kategorię „pępkowania”, którą najkrócej można zdefiniować jako zjawisko kultury egocentrycznej, skoncentrowanej na powierzchownych, powtarzalnych zachowaniach kontrolowanych za pomocą uprzedmiotawiających jednostkę dróg do samodoskonalenia, dewaluujących jej podmiotowość, sprawstwo i empatyczność. „Pępkowanie” korzysta z wyznaczników, czyli „dopalaczy Ego” jako wzorców chwilowego dowartościowania, prowadzących w dłuższej perspektywie do społecznej i jednostkowej obojętności i pustki.

Perspektywa indywidualistów będących często kreatorami zmian przypomina losy pozytywnych dewiantów. Posłuży za kierunkowskaz w implikacjach praktycznych i pedagogicznych oraz w teoretycznym dyskursie rozdziału pierwszego i drugiego, bowiem utwierdza w przekonaniu, że indywidualiści ekspresyjni charakteryzujący się wyjątkową wrażliwością doświadczają biernych mechanizmów *cancel culture*. Ich działania twórcze konsumowane przez społeczeństwo dokonują się niejednokrotnie w poczuciu osamotnienia, wykluczenia, a nawet doświadczeń związanych ze wstydem i nieujawnianiem form ekspresji. Empatyczne i etyczne zachowanie okazuje się coraz częściej przeszkodą w środowiskach grup walczących o ocenę, efekt, utrzymanie szkodliwych i wsobnych stylów funkcjonowania całych struktur społecznych.

Rozdział drugi eksploruje wpływ cyberprzestrzeni na kształtowanie tożsamości oraz funkcjonowanie w ramach *cancel culture*. Poruszono zagadnie-

---

<sup>3</sup> G. Lakoff, M. Johnson, *Metaphors We Live By*, Chicago 1980.

nia przymusu bycia szczęśliwym, rozwoju kultury sukcesu i pozytywnego myślenia jako form nacisku społecznego, a także omówiono status outsidera w kontekście tęsknoty za autentycznym Ja.

Rozdział trzeci – metodologiczny – stanowi omówienie strategii eksploacyjnej części pracy, przedstawiam w nim najważniejsze aspekty metodologiczne zrealizowanego projektu. Wyjaśniam paradygmat badań, problemy, cele, uzasadniam wybór podejścia badawczego, przyjętych analiz i wykorzystanych w badaniach narzędzi – wywiadu pogłębionego i metody *arts based research*. Celem tego rozdziału jest zapewnienie transparentności procesu badawczego oraz uzasadnienie wyboru metod i grupy badawczej.

W rozdziale czwartym monografii – najobszerniejszym – priorytetowym celem podjętego trudu empirycznego była diagnoza środowisk osób twórczych doświadczających dychotomii, które definiowały swój indywidualizm na tle społecznych oddziaływań i zmian dokonujących się w kulturze narcystycznej, zabarwionej egoistycznie. Wydarzenia współczesności, takie jak wzmożona aktywność w mediach społecznościowych oraz wszechobecne kalkulacje i sprowadzanie ludzkich zachowań do korporacyjnych wymiarów efektywności i opłacalności, ostatecznie prowadzą do desensytyzacji jako procesu stopniowego zmniejszenia reakcji na przemoc, przyczyniają się do braku rozumienia inności i habitują nierówności społeczne. W procesie badawczym interesowało mnie to, co się współcześnie dzieje z jednostkami uwikłanymi w konteksty silnie narzucone przez świat zachwyty, sukcesów i perfekcjonizmu. Szczególnie istotne wydały mi się te przestrzenie życia społecznego, które definiują i odzwierciedlają silne skupienie na brakach oraz wskazują (można zaryzykować twierdzenie, że uparczywie wypominają) niedostatki, niedopasowania, skazy jako zbędne społecznie. Ciekawiło mnie, jak wybrani indywidualiści ekspresyjni nazywają i definiują to, co widać współczesnego człowieka w swego rodzaju mechanizmy uwięziennienia, odbierające prawo do decyzyjności i sfery autonomicznego funkcjonowania. Bardzo ważne okazały się formy twórczego oporu w postaci literackich utworów i wypowiedzi potwierdzających wartość wewnątrzsterowności, wspólnoty i relacji międzyludzkich. Cały rozdział odnosi się do doświadczeń i narracji osób twórczych jako potencjalnych agentów zmiany społeczno-kulturowej. Badani ujawnili się jako osoby empatyczne, dla których ekspresja twórcza stanowi formę odpowiedzialności i świadomości społecznej wobec powierzchownych social mediów i kultury „pępkowania”.

W dobie bezprecedensowego kapitalizmu w social mediach istnieje szczególna potrzeba rekomendacji ochrony i oporu przed kulturą opresyjnie przekonującą o nieomylności i samowystarczalności jednostki. Taka retoryka rozumienia podmiotowości wzbudziła silny dysonans wśród respondentów. Brutalne monetyzowanie potrzeb i wysiłków życiowych prowokuje wiele

pytań o skuteczność i efektywność pedagogiki oraz humanistyki względem galopującego, niemającego żadnych barier i norm świata technologicznego, a ten bez wątpienia uwodzi jednostkę i utwierdza wiele egocentrycznych zachowań, co potwierdzają końcowe podrozdziały książki oraz obecne w nich doświadczenia i narracje wybranych grup artystycznych.

Umberto Eco zanalizował człowieka zewnątrzsterownego jako kierującego się ekonomią konsumpcji w świecie stechnicyzowanym. Autor ten ponad sześćdziesiąt lat temu zauważył, że „nieustannie podpowiada się za pośrednictwem reklamy, transmisji telewizyjnych, kampanii (...), czego ma pragnąć [jednostka – MŚM] i jak ma to osiągnąć”<sup>4</sup>. Sterowanie emocjami i bezrefleksyjne przyjmowanie wszystkiego, co daje kultura popularna, znacząco się rozszerzyło na skutek innych form nieustannego rozwijania social mediów, co może prowadzić do dramatycznego spadku refleksyjności i decyzyjności. Przyszłość jest z góry przewidziana, zaprojektowana przez powierzchniowe systemy władzy i wszechwiedzy, mechanizmy manipulacyjne, w których wszyscy uczestniczymy. Czy współczesny człowiek potrafi względem nich stawiać skuteczny opór i się chronić? Cały rozdział czwarty jest nie tylko przekonującą narracją osób potrafiących iść pod prąd wszechobecnym, wsobnym trendom, ale także optymistycznym, dającym nadzieję przykładem osób, dla których twórczość to empatia. Indywidualiści ekspresyjni będący poza grupami nie stanowią konkurencji dla ogółu, ale szansę na rozwój i dostrzeżenie koniecznych zmian w systemie edukacji na wszystkich szczeblach. Wprowadzenie do niego metod uczenia społeczno-emocjonalnego (*social and emotional learning*), które według CASEL (Collaborative for Academic, Social, and Emotional Learning)<sup>5</sup> stanowi klucz do zdrowych relacji oraz efektywnej współpracy z innymi, sprawi, że zwiększą się tolerancja, empatia i szacunek względem różnorodności.

Choć zarówno rozdziały teoretyczne, jak i empiryczne zawarte w monografii nie roszczą sobie prawa do wyczerpania szerokiego kontekstu procesów zachodzących w kulturze Ego, to w moim odczuciu stanowią jednak asumpt do formułowania rozwiązań pedagogicznych w trosce o człowieka, kulturę i edukację. To z kolei zaowocuje wglądem w złożone i niejednoznaczne mechanizmy egocentryczne.

Wyrażam nadzieję na dalszy rozwój pedagogiki krytycznej i zaangażowanej – ukierunkowanej na twórczość rozumianą jako empatia oraz na rozwijanie kompetencji konstruktywnego myślenia, które pomogą w otwartości, zaufaniu i współpracy. Są to projekty niezwykle aktualne i konieczne, stojące

---

<sup>4</sup> U. Eco, *Apokaliptycy i dostosowani: komunikacja masowa a teorie kultury masowej*, przeł. P. Salwa, Warszawa 2010. Pierwsze wydanie książki ukazało się we Włoszech w 1964 roku.

<sup>5</sup> Zob. <https://casel.org>.

w opozycji do retoryki ujednolicania i uprzedmiotawiania relacji międzyludzkich.

Składam wyrazy wdzięczności za możliwość opublikowania monografii dzięki współpracy z Wydziałem Pedagogiczno-Artystycznym UAM i współfinansowaniu procesu badawczego w ramach projektu Inicjatywa Doskonalenia Uczelni Badawczej – IDUB. Podziękowania za dobre praktyki wymiany akademickiej i naukowej kieruję do grona przedstawicieli pedagogiki. Szczególną wdzięczność kieruję w stronę Profesorów: śp. Jerzego Modrzewskiego, Zbyszko Melosika, Andrzeja Radziewicza-Winnickiego, śp. Mariusza Dembińskiego oraz wielu innych Osób, które towarzyszą mi i wspierają na drodze naukowej. Dziękuję recenzentom – profesor Magdalenie Szpunar i profesorowi Maciejowi Bernasiewiczowi – których cenne uwagi przyczyniły się do nadania publikacji głębszego wymiaru. Największą wdzięczność kieruję w stronę najbliższych: męża i córek, *merci* – za zrozumienie, czas i miłość, które od Was otrzymuję od początku ścieżki naukowej.